



GAZETKA DĘBNICKA

NR 1 - styczeń 2026

CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORÓW
CAS DĘBNIKI, KRAKÓW ul. Michała Bałuckiego 21/1

REDAKCJA - BARBARA KLIMASIŃSKA

E-MAIL: bkl1@interia.pl



WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO w NOWYM ROKU

Styczeń rok stary z nowym styka...

A zatem mamy kolejny rok. Jeśli spełnią się życzenia, będzie on szczęśliwy, zdrowy i wesoły. Oby. Większość ludzi ma taką nadzieję. I tak trzymać, drodzy mili. Wznieśmy zatem toast na tę okoliczność – czerwonym winem.



W bieżącym numerze: **Ludwig Josef Johann Wittgenstein**, PORZEKADŁA, **Kobiece tęsknoty i męskie niepokoje**, **MEDYCyna NIEKONWENCJONALNA** oraz poezja i różne ciekawostki. Polecam – *Barbara Klimasińska*

Antoni Lange ZIMA

Niby potoki łez zamarzniętych,
Po niebie lila jasno-białem,
Na srebrnych żaglach rozwiniętych,
Maleńkie chmurki płyną stadem.

Lodowym blaskiem gwiazd promienie
Skrzą się nad pola śnieżno-białe
I rozlewają w krąg milczenie
Melancholijne, oniemiałe.

I jakiś pokój dziwnie błogi
Ogarnął śnieżne mgły srebrzyste;
Na senne chaty, pola, drogi
Milczenie padło uroczyste.





Ludwig Josef Johann Wittgenstein, filozof /1889-1951/

Podobno Ludwig Wittgenstein pytany przez gospodynię, u której wynajął kwaterę, jakiego rodzaju posiłków sobie życzy, odparł: Wszystko jedno co, byle zawsze to samo. Otóż dla mnie jest to matka wszystkich porzekadeł, aforyzm aforyzmów, bezcenna wskazówka i nigdy niespełnione marzenie. Obecnie też jedyne mi znane i jedyne dla mnie zrozumiałe zdanie Wittgensteina.

~ **Jerzy Pilch**

PORZEKADŁA

* Żyjemy nie tak, jak chcemy, lecz tak, jak potrafimy. ~ **Demokryt z Abdery**

* Człowiek lubi się śmiać. Z innych. ~ **Stanisław Jerzy Lec**

oOo

**Opowieść o małżeństwie zaczyna się z księciem, który całuje anioła,
a kończy z łysym mężczyzną, który przez stół patrzy na grubą żonę.**



Kobiece tęsknoty i męskie niepokoje

Odwieczne niezrozumienie między płciami wynika z wzajemnych odmiennych oczekiwań. Kobiety pragną ciepła, oparcia, stałości uczuć. Mężczyźni stosownie do wewnętrznego nakazu natury skłonni są do nieustannych poszukiwań i ewentualnych zmian obiektu swych westchnień. Tak to z grubsza wygląda... No, ale gdyby było inaczej, to o czym i czy byłaby literatura piękna i sztuka w ogóle? I czy miałyby szansę powstać „Anna Karenina” i „Pani Bovary”? Albo „Czerwone i czarne”?

~ **Barbara Klimasińska**

Jak dawniej...

Las jak dawniej czaruje, magią nas otacza
Budzi tęsknoty i wspomnień lawinę
Lecz czasu nie cofniesz, on nigdy nie wraca
Miłość w sercu zachowaj, ona tam nie zginie...

Żyj dalej budując, z przeszłości czerp siłę
Nowych przyjaźni poszukaj, o starych pamiętaj
Odkryj marzenia sercu twemu miłe
Odrzuć niepewność, zdejmij z duszy pęta.

Czy to wystarczy, by zbudować nowe?
Czy czasu nie braknie, by go pomalować?
Jakie barwy przybierze, łamię sobie głowę...
Jedno wiem na pewno, czas zacząć budować.

ZAJKA





Jeśli upokorzy się mój lud, nad którym zostało wezwane moje Imię, i będą błagać, i będą szukać mego imienia, i odwrócą się od swoich złych dróg, ja im wybaczę, a kraj ich ocale.

Karol Nawrocki

Kraków – miasto poezji

Tęsknota

Gdzie gołębie z ufnością siadają na dłoni,
a róże za złotówkę dają wprost ze dzbana,
gdzie świeże obwarzanki czekają od rana
i dzwony na wieżycach wciąż dzwonią i dzwonią...
Gdzie słońce twarz ogląda w trąbce hejnalisty,
co gwar miasta wstrzymuje na cztery minuty,
a „Adaś” do cokoła na wieki przykuty
z brązową rezygnacją o swym losie myśli...
Gdzie witrażem świetlistym w rzece się odbija
nadwiślańskich kamienic i placów uroda,
z dostojenstwem i dumą Jej Wysokość Woda
stare mury kościołów i Wawelu mija...
Gdzie to miasto najmiłsze, gwarne, kolorowe -
tęsknię. Jego przestrzeni brak mi i szczodrości;
Ono świata nie dzieli na swoich i gości,
tylko serce otwiera. Chylę przed Nim głowę.

Renata Strug



Gdzie się podziały tamte prywatki

Gdzie się podziały tamte prywatki niezapomniane
Elvis, Sedaca, Speedy Gonzales albo Diana
Pod paltem wino a w ręku kwiaty, wieczór, Bambino i Ty
Same przeboje Czerwonych Gitar, tak bardzo chciało się żyć

Refren:

Gdzie się podziały tamte prywatki
Gdzie te dziewczyny, gdzie tamten świat
Gdzie się podziały tamte wspomnienia
Tamtych szalonych, wspaniałych lat

Rodzina w kinie na drugim seansie już z nudów ziewa
Tutaj Paul Anka, Stonesi, Beatlesi, Cliff Richard śpiewa
Tuż przed maturą kwitły kasztany, żyło się tak jak we śnie
Gdzie te prywatki niezapomniane, czy jeszcze pamiętasz mnie



MEDYCYNĄ NIEKONWENCJONALNĄ

Medycyna niekonwencjonalna – metody leczenia wcale lub słabo akceptowane przez medycynę opartą na badaniach naukowych. Zalicza się do niej zarówno metody leczenia, które w opinii większości lekarzy są bezwartościowe (bioenergoterapia, homeopatia), jak i takie, których pewne elementy zaadaptowano do medycyny głównego nurtu (akwaderapia i fitoterapia). Część metod leczenia zaliczanych do medycyny niekonwencjonalnej ma swoje źródło w wielowiekowej tradycji (akupunktura, medycyna ludowa), inne powstały stosunkowo niedawno (homeopatia i bioenergoterapia). / **Wikipedia** /

W ostatnich latach medycyna niekonwencjonalna przeżywa renesans. Jest też ogromnym biznesem. Niekonwencjonalne metody leczenia są to takie metody, których działanie i skutki uboczne nie zostały udokumentowane badaniami spełniającymi wymogi medycyny konwencjonalnej. Innymi słowy, ich działanie nie jest potwierdzone medycznie.

Wypowiedzi forumowiczów:

Szał w chińskich sklepach internetowych! Buteleczek z uryną rozchodzą się jak ciepłe bułeczki. Mocz ma podobno leczyć wszelkie schorzenia, od bólu głowy do raka!

Spragniony? Uważaj w Kambodży na to, co pijesz. Ostatnim hitem jest tam drink z tarantuli! Ma podobno pomagać na potencję.

Majonez dobry na wszystko? Okazuje się, że tak. Majonez skuteczniejszy od farmakologii? Pan Hieronim potwierdza - zniknął mi łupież!

Aktywny tlen zabija wszystko co żyje, włącznie z ludzkimi komórkami. Powodzenia w picu wody utlenionej i masakrowaniu organizmu wolnymi rodnikami tlenowymi.

Oprac. Barbara Klimasińska

Prawda to czy fałsz?

Jak nie wiadomo o co chodzi, to przeważnie chodzi o pieniądze.

Człowiek całe życie się uczy i głupi umiera.

Człowiek człowiekowi wilkiem.



A co z zawiścią? Otóż **Leszek Kołakowski** sądzi, że:

< Emocja zawiści ma dwie strony i obie są swoiście ogólnoludzkie, nie zaś ogólnozwierzęce. Jedna strona daje się wyrazić słowami: „ja chcę mieć to samo co tamten”, druga zaś słowami: „ja nie chcę, by tamten miał więcej niż ja”. >

No i nienawiść: < Żadna miłość, przyjaźń, szacunek nie jednoczy tak, jak wspólna nienawiść do czegoś. > - **Antoni Czechow**

